

**mgr Szymon Kosatka**

*Doktorant w Katedrze Prawa Karnego Procesowego i Kryminalistyki Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego*

## **(Nie)zorganizowana przestępczość w Polsce - perspektywy i zagrożenia dla wymiaru sprawiedliwości**

### **ABSTRAKT**

*Artykuł zwraca uwagę na problem współczesnej przestępczości zorganizowanej od strony wymiaru sprawiedliwości, a w szczególności związane z nią trudności dowodowe. Dostrzega jednak również szanse na skuteczne ograniczenie jej działalności poprzez odpowiednie przeprowadzenie postępowania przygotowawczego. Autor zawarł w nim część historyczną aby ukazać przebranie struktur przestępczych w okresie ostatnich 20 lat i zaproponował kierunek w jakim powinno zmierzać zwalczanie współczesnej przestępczości zorganizowanej.*

### **Wstęp**

Przestępczość zorganizowana jest zjawiskiem, któremu poświęcono już bardzo dużo uwagi. Niemniej, z uwagi na ciągłe zmiany jakim podlegają struktury, w ramach których przestępcy popełniają czyny zabronione, jest to temat, który jest wciąż aktualny i niestety, na bieżąco musi być analizowany. Zmiany, które dokonywały się w środowisku przestępczym w Polsce począwszy od lat 90 do chwili obecnej miały decydujący wpływ na kształtowanie wymiaru sprawiedliwości w tym zakresie. Aktualny stan przepisów karnych oraz kształt instytucji powołanych do zwalczania przestępczości zorganizowanej (w tym kształt procedur stosowanych przez te instytucje) jest wynikiem podążania za ewolucją tego zjawiska. Doszliśmy do etapu, w którym dzisiejsza przestępczość zorganizowana, z różnych względów zupełnie nie przypomina przestępczych struktur sprzed dwudziestu lat. Sytuacja ta stwarza pewne perspektywy dla wymiaru sprawiedliwości, których sprawne i trafne wykorzystanie pozwoli na opanowanie tego zjawiska. Niestety rodzi to również pewne zagrożenia, które zbagatelizowane czy niedostrzeżone mogą spowodować daleko posunięta bezradność przepisów jak i instytucji w walce z przestępczością zorganizowaną.

### **Ewolucja form przestępczości zorganizowanej w Polsce**

W literaturze przedmiotu wiele już napisano o początkach zorganizowanej przestępczości

sięgając nawet do Nowego Testamentu<sup>1</sup>. Uznając etiologię zjawiska za historycznie i kryminologicznie w pełni wyjaśnioną<sup>2</sup>, z uwagi również na fakt, że rysy historyczne i geneza nie mają większego wpływu dla dalszych rozważań, należałoby się skupić na początkach i końcu istnienia „maffii” w Polsce<sup>3</sup>.

Początki współczesnej, polskiej przestępczości zorganizowanej, która wywarła wpływ na powstanie i rozwój instytucji państwowych powołanych do jej zwalczania, która ukształtowała jej wizerunek na arenie międzynarodowej, która pobudziła doktrynę do wzmożonej pracy, efektem której były (i są nadal) coraz liczniejsze publikacje na temat skali zjawiska, metod zwalczania itp. sięgają przełomu lat 80 i 90 ubiegłego wieku. To wówczas zaczęły pojawiać się w Polsce niewątpliwie typowe (podręcznikowe) zorganizowane grupy przestępcze (gangi).

Prawie każdy, zapytany o osoby związane ze zorganizowaną przestępczością w Polsce wymieni „Nikosia”, „PersHINGa”, „Baraninę”, „Maliznę”, „Słowika”, „Rympałka”, „Dziada”, „Wariata”, „Krakowiaka” czy „Masę”. Postaci te na trwałe zapisały się nie tylko w kartotekach policyjnych, ale również w świadomości społeczeństwa. Sprzyjała temu nie tylko ich wielopłaszczyznowa, zakrojona na skalę ogólnopolską działalność przestępcza, ale także nagłaśnianie zjawiska przestępczości zorganizowanej przez media (co zrozumiałe) oraz przez szeroko pojętą kulturę (film)<sup>4</sup>. Nasilenie tej twórczości przypada na lata 2002-2007 i co najważniejsze odnosi się ona do faktów już wówczas byłych, a nie teraźniejszych<sup>5</sup>. Zestawiając z tym dane odnośnie wymienionych bossów polskiej „maffii” - „Wariat” czyli Wiesław Niewiadomski został zabity 06.02.1998 r., „Nikoś” czyli Nikodem Skotarczak został zabity 24.04.1998 r., „PersHING” czyli Andrzej Kolikowski zmarł 05.12.1999 r., „Baranina” czyli Jeremiasz Barański popełnił samobójstwo 07.05.2003 r., „Dziad” czyli Henryk Niewiadomski zmarł 30.10.2007 r., „Krakowiak” czyli Janusz Trela od 1999 roku jest pozbawiony wolności, pozostali zaś jak Mirosław Danielak „Malizna”, Andrzej Zieliński vel Banasiak „Słowik”, Marek Czarnecki „Rympałek” i Jarosław Sokołowski „Masa” przebywają na wolności – można zobaczyć, że początek XXI wieku to koniec typowych (podręcznikowych) zorganizowanych grup przestępczych (gangów) w Polsce.

Od kilku lat nie słyszy się prawie wcale o porachunkach gangów, o zamachach bombowych, o zuchwałych, dobrze zorganizowanych napadach na banki czy konwoje wartości pieniężnych. Kinematografia również odeszła od tego typu produkcji. Czy przestał to być „atrakcyjny” dla społeczeństwa temat? Na pewno nie. Po prostu media nie mogą mówić o czymś czego nie ma, a seriale telewizyjne przedstawiające świat nierealny, nie mający odzwierciedlenia w otaczającym nas życiu codziennym nie mają dobrej oglądalności.

O „upadku” polskiej, kryminalnej przestępczości zorganizowanej mogą również świadczyć dwie, bardzo głośne, medialne sprawy w ostatnich latach. Pierwsza, to zabójstwo ( a faktycznie -

<sup>1</sup>J. W. Wójcik, *Przeciwdziałanie przestępczości zorganizowanej. Zagadnienia prawne, kryminologiczne i kryminalistyczne*, Warszawa 2011, s. 84

<sup>2</sup>Patrz też: W. Filipkowski, *Zwalczanie przestępczości zorganizowanej w aspekcie finansowym*, Kraków 2004; W. Filipkowski, *Przestępczość zorganizowana – ujęcie prawne i kryminologiczne*, Prokuratura i Prawo 2006, nr 12, s. 57 i nast.; O. Górniok, *Przestępczość gospodarcza i jej zwalczanie*, Warszawa 1994; Z. Rau, *Przestępczość zorganizowana w Polsce i jej zwalczanie*, Kraków 2002.

<sup>3</sup>Niektórzy autorzy nadal postrzegają Polskę jako kraj, którą rządzi mafia i na dodatek jest to teren walk międzynarodowych maffii o strefy wpływów, na szczęście mafia polska jako lepiej wyspecjalizowana walki tej nie przegrywa. Patrz: jw. Wójcik, *Przeciwdziałanie...*, s. 101. Stanowisko przeciwne ukazuje W. Filipkowski w *Przestępczość zorganizowana...*, s. 57 i nast.

<sup>4</sup>O zwalczaniu zorganizowanej przestępczości (maffii w Polsce) nakręcono m.in. seriale: „*Ekstradycja*” (1995), „*Sfora*” (2002), „*Fala zbrodni*” (2003), „*Oficer*” (2004), „*Pitbull*” (2005), „*Oficerowie*” (2006), „*Odwrócenie*” (2007).

<sup>5</sup>Por: W. Filipkowski w *Przestępczość zorganizowana...*, s. 57 i nast.

śmiertelny skutek pobicia) spadkobiercy „Nikosia” na Pomorzu czyli Daniela Z. ps. „Zachar” w nocy z 14 na 15.07.2009 r. Znamienne jest nie to, że zginął człowiek określany szefem trójmiejskiej „mafii”, który miał trzymać w ryzach cały światek przestępczy tego regionu, ale to, w jaki sposób zginął<sup>6</sup>. Sprawcy wykazali się nie tylko całkowitym brakiem zorganizowania i zaplanowania przestępstwa, ale również brakiem dobrego uzbrojenia, brakiem przywódcy, brakiem doświadczenia. To wszystko, bardzo szczęśliwie w całym tym nieszczęściu, doprowadziło szybko do ustalenia i zatrzymania wszystkich sprawców tego przestępstwa.

Druga sprawa, to zatrzymanie w 2011 roku Rafała S. ps. „Szkatuła” w podwarszawskiej Lesznowoli poszukiwanego przez Policję od 2001 roku. W tym przypadku znamienne jest to, że „Szkatuła” został przez media okrzyknięty jednym z najgroźniejszych bandziorów w teraźniejszej Polsce, który zasięgiem swego działania opanował nie tylko Warszawę, ale również działał na terenie województwa mazowieckiego. Jak się jednak okazało, to większość drobnych, warszawskich przestępców aby podwyższyć swoją rangę w światku przestępczym powoływało się na działanie pod egidą „Szkatuły”, o czym on sam nie miał pojęcia. W ten sposób jednak stał się mimo woli jednym z najgroźniejszych *bossów mafii*, dla którego „pracowała” cała przestępcza Warszawa.

Należy zadać sobie pytanie: co było powodem tak szybkiego upadku polskiej „mafii”? Co tak szybko zmieniło historię polskiej przestępczości zorganizowanej?

Przede wszystkim zwalczyła się ona sama. Z jednej strony poprzez działania niezgodne z prawem czyli „wojnę gangów”, przejmowanie wpływów, likwidowanie (dosłowne) konkurentów. Z drugiej strony poprzez wykorzystanie litery prawa, a więc współpracę z Policją czy to w formie składania obszernych, szczegółowych wyjaśnień dających podstawę do zatrzymań kolejnych członków grup przestępczych (konkurencyjnych, ale i własnej), czy też korzystania z dobrodziejstwa art. 60 § 4 k.k. bądź instytucji świadka koronnego. Historia pokazuje, że były to przypadki nader częste. Do drugiej kategorii zaliczymy również samouświadamianie przestępców. Nie każdy z nich gotów był poświęcić życie bądź spędzić kilkanaście lat w zakładzie karnym dla zarobienia czasem niezbyt dużych pieniędzy. Dotyczy to zwłaszcza podrzędnych członków grup przestępczych, wykonawców poleceń, tzw. „żołnierzy”. Część z nich wycofywała się z działalności przestępczej, większość jednak zmieniła profil działalności.

Kolejnym czynnikiem, który wpłynął na upadek polskiej „mafii” to niewątpliwie powstanie w Komendzie Głównej Policji w 1994 roku Biura do Walki z Przestępczością Zorganizowaną, w 1997 roku Biura do walki z Przestępczością Narkotykową, a w 2000 roku z połączenia obu Biur – Centralnego Biura Śledczego. Instytucje te okazały się „strzałem w dziesiątkę” i dość sprawnie w stosunkowo niedługim czasie po kolei rozpracowywały poszczególne grupy przestępcze na terenie całej Polski. Dlaczego Centralne Biuro Śledcze było skuteczne? Przede wszystkim dlatego, że zajmowało się wąską grupą przestępstw (najpoważniejszych) popełnianych tylko w ramach zorganizowanej grupy przestępczej. Mieli jeden cel – zwalczać przestępczość zorganizowaną. Ponadto Centralne Biuro Śledcze nie było (i nadal nie jest) ograniczone terytorialnie swoim zasięgiem – to stwarza dużą wygodę działania i zwiększa skuteczność. Na dodatek przeciwnik, chociaż brutalny i bezwzględny, wewnątrznie był słaby, skłócony i uwikłany w konflikty we własnym środowisku. Na sukcesy Centralnego Biura Śledczego nie trzeba było długo czekać.

W dzisiejszych czasach mamy do czynienia z zupełnie inną przestępczością zorganizowaną

---

<sup>6</sup>Daniel Z. ps. „Zachar” został pobity przez 17 osób – drobnych, trójmiejskich przestępców – uzbrojonych głównie w pałki i kije bejsbolowe, na dodatek pod okiem kamer miejskiego monitoringu. Postępowanie w tej sprawie nadzorowała Prokuratura Apelacyjna w Gdańsku sygn. akt AP V Ds. 60/09 i AP V Ds. 2/11.

– przede wszystkim inaczej zorganizowaną, inteligentniejszą, popełniającą inne przestępstwa, osiągającą nieporównywalnie większe zyski. Zaczyna to mieć odzwierciedlenie w strukturze Centralnego Biura Śledczego Policji, które również zauważa potrzebę zmian<sup>7</sup>.

Proroczymi okazały się historyczne już (z punktu widzenia ewolucji polskiej przestępczości zorganizowanej) słowa O. Górniok, że „Przestępczość gospodarcza przynosząca największe zyski może osiągać coraz wyższy stopień organizacji. Obserwowane dziś przypadki bezkarności będą kusily dużymi zyskami – przy minimalnym ryzyku – coraz większe ilości sprawców”<sup>8</sup>.

Analogicznie można zadać pytanie na przyszłość: co będzie powodem szybkiego upadku współczesnej polskiej „mafii”, co szybko zmieni teraźniejszość polskiej przestępczości zorganizowanej i zamieni ją w historię?

## Problemy z definicją

Zdefiniowanie przestępczości zorganizowanej, a zwłaszcza zorganizowanej grupy i zorganizowanego związku mających na celu popełnienie przestępstwa ma, z punktu widzenia prawnomaterialnego istotne znaczenie. To w głównej mierze na doktrynie prawniczej, ale również sądach stosujących prawo, spoczywa określenie cech charakterystycznych grupy i związku by w toku postępowania przygotowawczego, a następnie – sądowego, można było pociągnąć do odpowiedzialności za założenie, kierowanie bądź udział w takiej strukturze przestępczej. Z tego wynika, że poprawność karnomaterialna implikuje skuteczność karnoprocesową. Nie odkryliśmy tym stwierdzeniem nic nowego, ale dla dalszych rozważań niezwykle istotne jest uwidocznienie tej ciągłej współpracy.

Celem niniejszego opracowania nie jest próba zdefiniowania przestępczości zorganizowanej, a zdecydowanie pokazać, że bez względu na nazwę, rodzaj, strukturę, genezę, liczebność i inne czynniki ją charakteryzujące, można skutecznie ją zwalczać.

Niemniej, poświęćmy kilka uwag na temat problemów definicyjnych przestępczości zorganizowanej by uwidocznic jak niekiedy bardzo trudne do rozwiązania, a czasem wręcz niemożliwe są to problemy<sup>9</sup>, ale również dlatego, że żeby skutecznie czemuś przeciwdziałać musimy wiedziec co to jest.

Przestępczość zorganizowana jest bolączką na całym świecie, dlatego zajmuje się nią wiele organizacji międzynarodowych. W dniu 12.12.2000 r. w Palermo podpisano (123 państwa) Konwencję Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej<sup>10</sup>. Inicjatywa stworzenia takiego aktu wyszła od Polski w trakcie obrad V Sesji Komisji ds. Zapobiegania Przestępczości i Wymiaru Sprawiedliwości w Wiedniu w dniach 21-31 maja 1996 roku<sup>11</sup>. W myśl Konwencji (art. 2), zorganizowana grupa przestępcza charakteryzuje się:

1. posiadaniem struktury,
2. liczebnością co najmniej 3 członków,
3. istnieniem przez pewien czas,
4. działaniem w porozumieniu,

<sup>7</sup>W 2013 roku rozpoczął się proces zwiększania ilości etatów funkcjonariuszy Wydziałów do Zwalczenia Zorganizowanej Przestępczości Ekonomicznej Centralnego Biura Śledczego związany z bardzo dużym obłożeniem sprawami prowadzonymi w tych Wydziałach w porównaniu z Wydziałami Kryminalnymi czy Narkotykowymi.

<sup>8</sup>O. Górniok, *Przestępczość gospodarcza...*, s. 119.

<sup>9</sup>Patrz: E.W. Pływaczewski (red.), *Przestępczość zorganizowana*, Warszawa 2011, s. 23 i nast.

<sup>10</sup>Konwencja została przyjęta w dniu 15.11.2000 r. na 55 Sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, a weszła w życie 29.09.2003 r. (Dz.U. z 2001 r., Nr 90, poz. 994).

<sup>11</sup>E.W. Pływaczewski (red.), *Przestępczość...*, s. 367 i nast.

5. celem działania jest popełnienie jednego lub więcej poważnych przestępstw (maksymalna kara pozbawienia wolności 4 lata lub surowsza),
6. dla uzyskania bezpośrednio lub pośrednio korzyści finansowej lub materialnej.

Dla porównania: Komisja Europejska i Grupa Ekspertów ds. Przystępczości Zorganizowanej Rady Europy jako cechy charakterystyczne przystępczości zorganizowanej wymieniają<sup>12</sup>:

1. współpracę trzech lub więcej osób,
2. przez dłuższy lub nieokreślony czas,
3. podejrzanych lub skazanych za popełnienie poważnych przestępstw kryminalnych,
4. w celu uzyskania korzyści i/lub władzy, a dodatkowo:
5. wykonywanie określonego zadania lub pełnienie określonej funkcji przez każdego z członków grupy,
6. użycie różnych form wewnętrznej dyscypliny i kontroli,
7. używanie przemocy lub innych środków w celu zastraszenia,
8. wywieranie wpływu na polityków, media, administracje publiczną, organa ścigania, administracje wymiaru sprawiedliwości lub ekonomię poprzez korupcję lub zastosowanie innych środków,
9. wykorzystywanie struktur handlowych lub podobnych,
10. pranie pieniędzy,
11. prowadzenie działalności na skalę międzynarodową

Z czego tylko cztery pierwsze są podstawowymi (obligatoryjnymi), a pozostałe dodatkowymi (uzupełniającymi). Już na pierwszy rzut oka widać, że w dzisiejszych czasach, działające struktury przystępcze, a w szczególności popełniające przestępstwa ekonomiczne nie spełniają nawet tych podstawowych kryteriów. Nasz kodeks karny w art. 258 § 1 wskazuje, że do zakwalifikowania sprawcy jako członka zorganizowanej grupy lub związku przystępczego wystarczy nie tylko samo branie udziału (które rzeczywiście może trwać dłuższy, nieokreślony czas<sup>13</sup>), ale zorganizowanie się w grupę albo związek dla popełnienia choćby jednego przestępstwa. Nie będzie więc to na pewno współpraca przez dłuższy lub nieokreślony czas, bo czas współpracy będzie krótki i określony. Uzupełnijmy jeszcze poprzednie porównanie klasyfikacją dokonaną przez Europol, a więc:

1. współpraca więcej niż dwóch osób,
2. podejrzanych o popełnienie poważnych przestępstw kryminalnych,
3. działanie ich spowodowane jest chęcią osiągnięcia korzyści i/lub władzy,
4. każdy ma własne, określone zadania,
5. działają przez dłuższy lub nieokreślony czas,
6. używają różnych form dyscypliny i kontroli,
7. działają na skalę międzynarodową,
8. używają przemocy lub innych środków służących zastraszaniu,
9. zajmują się „praniem pieniędzy”,
10. korzystają ze struktur handlowych i biznesowych,
11. wywierają wpływ na polityków, media, administracje publiczną, sądownictwo, ekonomię.

Pierwsze trzy cechy Europol zaliczył do koniecznych<sup>14</sup>. Tu mamy bliższą współczesności

<sup>12</sup>Tamże, s. 25 i nast.

<sup>13</sup>Patrz: wyrok Sądu Najwyższego IV KK 124/10, OSNwSK 2011/1/289.

<sup>14</sup>E.W. Pływaczewski (red.), *Przystępczość...*, s. 26

definicję, gdyż rzeczywiście obecne struktury przestępcze charakteryzują się tymi trzema cechami.

Na koniec wypada przytoczyć cechy charakterystyczne przestępczości zorganizowanej wyodrębnione przez Komendę Główną Policji, a więc:

1. działalność z chęci zysku lub żądzy władzy,
2. działalność długoterminowa lub bezterminowa,
3. podział zadań i kompetencji między członkami grupy,
4. specjalna hierarchia,
5. multiprzestępczość jako sposób zdobywania pieniędzy,
6. hermetyczność, dyscyplina i wewnętrzna kontrola członków grupy przestępczej,
7. popełnianie przestępstw o dużym ciężarze gatunkowym,
8. stosowanie przemocy lub innych środków zastraszania,
9. działalność w skali międzynarodowej,
10. pranie brudnych pieniędzy,
11. wywieranie wpływu na politykę, administrację i organy ścigania.

Do zakwalifikowania działalności grupy przestępczej do działalności zorganizowanej uznano, że musi ona posiadać co najmniej pięć z wymienionych wyżej cech<sup>15</sup>. Na tej podstawie wiele (jeśli nie większość) zorganizowanych struktur przestępczych nie spełni tych wymagań by zostać zakwalifikowanymi do przestępczości zorganizowanej. Najczęściej będą spełniane warunki: pierwszy, siódmy i dziesiąty, a dodatkowo (nie zawsze): trzeci, piąty i dziewiąty. Warunki czwarty i ósmy w dzisiejszej rzeczywistości praktycznie już nie występują.

O problemach z definicją zorganizowanej przestępczości może świadczyć już problem ze znalezieniem właściwej nazwy na to zjawisko i to nie tylko w języku polskim (przestępczość zawodowa, zawodowo zorganizowana przestępczość, przestępstwo zorganizowane, zorganizowane grupy przestępcze, przestępczość „białych kołnierzyków” czy przestępczość „niebieskich kołnierzyków”) ale również angielskim (*organizational crime, corporate crime, political crime, white-collar-crime, organized crime, occupational crime*)<sup>16</sup>

Zbyt ogólna wydaje się również definicja A. Michalskiej-Warias która przestępczością zorganizowaną określa „zbiorową aktywność ludzką nastawioną na osiągnięcie nielegalnych korzyści majątkowych oraz ewentualnie urzędów i związanej z tym władzy”<sup>17</sup>. Na przykładzie tzw. „mrówek”, a więc indywidualnych osób dokonujących przemytu wyrobów tytoniowych (i nie tylko) na małą skalę (samodzielnie) – zgodnie z definicją trzeba by było wszystkich tych przemytników zaliczyć do przestępczości zorganizowanej. Nie jest to trafne gdyż pomimo jednakowego przedmiotu przestępstwa, *modus operandi*, miejsca popełnienia przestępstwa, wspólnego celu (osiągnięcie korzyści majątkowej) nie są oni zorganizowani. Owszem popełniają oni zorganizowane przestępstwo, ale popełniają je sami i sami je organizują.

Ze względów jednak praktycznych, dla przeciwdziałania przestępczości zorganizowanej korzystniejsze będzie zdefiniowanie zorganizowanej grupy i zorganizowanego związku mających na celu popełnienie przestępstwa jako pojęć kodeksowych. W dalszej części niniejszego opracowania pokażę jednak, że zdefiniowanie tych pojęć w konfrontacji z dzisiejszymi strukturami przestępczymi ma coraz mniejsze znaczenie. Przed prawnikami (osobami mającymi wpływ na kształt przepisów karnych) w takich przypadkach zawsze pojawia się problem tej natury, że muszą oni przepisami karnymi, które cechuje trwałość i stabilność objąć zjawisko społeczne jakim jest

<sup>15</sup>Tamże, s. 30

<sup>16</sup>Tamże, s. 31 i nast.

<sup>17</sup>A. Michalska – Warias, *Przestępczość zorganizowana i prawnokarne formy jej przeciwdziałania*, Lublin 2006, s. 29.

przestępczość zorganizowana nacechowane dynamiką, niestabilnością. Wydaje się to wręcz nie do pogodzenia. Teoretycznie mamy dwa rozwiązania: albo ustabilizuje się przestępczość (jej forma i jakość, a nie ilość) – na co mamy wpływ jedynie pośredni, albo przepisy będą gotowe do częstszych zmian lub ich wykładnia stanie się bardziej elastyczna. Przy tak galopująco ewoluującej przestępczości w Polsce, a w szczególności zorganizowanej przestępczości ekonomicznej konieczne jest wdrożenie drugiego rozwiązania z zachowaniem dużej ostrożności (niech zajmą się tym prawnicy i ekonomiści, a nie politycy), co z kolei spowoduje ograniczenie, a przez to i stabilizację rozwoju przestępczości zorganizowanej.

### **Przebranżowienie struktur przestępczych**

O przebranżowieniu struktur przestępczych w bardzo prosty sposób możemy się przekonać sięgając do nieco tylko starszej literatury tematu. Jedenaście lat temu W. Filipkowski wymieniał podstawowe (najczęściej wymieniane) obszary aktywności grup przestępczych<sup>18</sup> i zaliczył do nich:

1. przestępczość przeciwko mieniu (np. kradzieże ładunków z magazynów, włamania do mieszkań, paserstwo zakrojone na dużą skalę, kradzieże samochodów, kradzieże dzieł sztuki na zlecenie, antyków),
2. przestępczość związana z użyciem przemocy (np. rozboje, wymuszenia pieniędzy za ochronę – tzw. haracze),
3. przestępstwa związane z tzw. życiem nocnym (np. prostytutka, handel żywym towarem, przemysłem pornograficznym, sutenerstwem, stręczycielstwem, nielegalnymi grami hazardowymi, zabójstwami na zlecenie),
4. przestępczość związaną z fałszerstwami na dużą skalę oraz dystrybucją takich przedmiotów, jak np.: pieniądze, dokumenty, faktury, blankiety czekowe, stemple, pieczętki itp.,
5. przestępczość związaną z handlem bronią,
6. przestępczość związana z narkotykami (np. ich produkcją, przetwarzaniem oraz rozprowadzaniem),
7. przestępczość gospodarcza na dużą skalę (np. wyłudzenie podatku VAT, oszustwa kredytowe i subwencyjne, pranie brudnych pieniędzy, oszustwa związane z lokowaniem kapitału itp.).

O różnicach pomiędzy zorganizowaną przestępczością kryminalną (pospolitą), a ekonomiczną (gospodarczą) pisze H. Kołecki, wskazując m.in. na takie odmienności jak:<sup>19</sup>

1. poziom wyrafinowania i finezji działania przestępczego w przypadku przestępstw gospodarczych jest na ogół dużo wyższy niż w przypadku przestępstw pospolitych,
2. czas i droga oraz wielokrotność (powtarzalność) popełniania przestępstw gospodarczych są na ogół dużo większe niż w przypadku przestępstw pospolitych; powoduje to rozciągnięcie śladów działania przestępczego w czasie i przestrzeni (jesteśmy świadkami systematycznie postępującej internacjonalizacji i globalizacji przestępczości ekonomiczno – finansowej),
3. w popełnianiu wyrafinowanych przestępstw gospodarczych taktyka i metodyka przestępcza na ogół odgrywa rolę istotniejszą aniżeli środki techniczne stosowane w działaniu przestępczym; dlatego w ujawnianiu i dowodzeniu przestępstw gospodarczych rozpoznanie taktyki

<sup>18</sup>W. Filipkowski, *Zwalczanie przestępczości zorganizowanej w aspekcie finansowym*, Kraków 2004, s. 47

<sup>19</sup>H. Kołecki, *Podstawowe zagadnienia badawcze z zakresu kryminalistycznej problematyki współczesnej zorganizowanej przestępczości ekonomiczno-finansowej w Polsce*, [w:] E. Gruza (red.), *Problemy współczesnej kryminalistyki*, t. VIII (2004 r.), s. 9 i nast.

i metodyki działania sprawców odgrywa fundamentalną rolę, zdecydowanie większą niż w przypadku przestępstw pospolitych,

4. inna jest sylwetka sprawcy współczesnego przestępstwa ekonomiczno-finansowego (działającego nieraz globalnie) i sprawcy prymitywnych przestępstw pospolitych.

O tym, że przestępcy pospolici (kryminalni) zaczęli powszechnie zajmować się przestępstwami ekonomicznymi mogą również pośrednio świadczyć obserwacje poczynione już jakiś czas temu przez O. Górniok<sup>20</sup>. Faktycznie, na dzień dzisiejszy, z racji „wymieszania” się profili przestępców w zbiorze zorganizowanej przestępczości ekonomicznej nie można określić typu przestępcy ekonomiczno – finansowego. Mamy tu zarówno inteligentnego biznesmena jak i umięśnionego troglodytę. Coraz częściej zdarzają się również osobniki mające w sobie cechy jednego i drugiego i zdecydowanie częściej jest to inteligentny „mięśniak” niż biznesmen – troglodyta.

Sprawcy przestępstw ekonomicznych mogą pojawić się w różny sposób. Podzielić ich możemy na:

1. Tych co zajmując się legalną działalnością ekonomiczno – finansową (gospodarczą), z chęci zysku, często widząc z własnej praktyki luki w przepisach zaczynają popełniać przestępstwa,

2. Tych co zajmowali się legalną działalnością ekonomiczno – finansową (gospodarczą) lecz sfrustrowani trudnościami administracyjno – prawnymi (podatki, biurokracja, kontrole), jak i niezadowoleni z osiągniętych przy tym zysków, zamknęli legalną działalność i rozpoczęli działalność przestępczą wykorzystując swoją wiedzę i doświadczenie zawodowe,

3. Tych co od samego początku zajmują się popełnianiem przestępstw ekonomiczno – finansowych (gospodarczych) gdyż od początku szkolili się i nabierali doświadczenia w tym kierunku upatrując tu źródła zarobkowania,

4. Wreszcie tych, którzy popełniali przestępstwa kryminalne (pospolite) lecz z powodów prawno – finansowo - socjologicznych (zbyt duże zagrożenie karą, zbyt duża wykrywalność tych przestępstw, relatywnie niskie zyski, całkowity brak akceptacji w społeczeństwie) przebranzowali się na przestępców ekonomiczno – finansowych (gospodarczych)<sup>21</sup>.

### **Nowe (nie)zorganizowane struktury przestępcze**

Współczesny model przestępczości zorganizowanej (nazywanej tak umownie) zbliżony jest do modelu zorganizowanego przestępstwa<sup>22</sup>, jednakże jest on i tak zdecydowanie różny od tradycyjnie (definitywnie) pojmowanej przestępczości zorganizowanej. Mając na myśli zorganizowane przestępstwo należy przez to rozumieć dowolny związek zawodowych przestępców, czyli takich, którzy swoją działalność traktują jak pracę przynoszącą im stały dochód. Mają oni jeden wspólny cel – osiągnięcie dochodu (zysków z działalności przestępczej), lecz ten cel nie jest jeden dla nich wszystkich. Każdy z nich ma inny sposób na osiągnięcie dochodu ze względu na różny zakres działania (różne obowiązki) w realizacji zorganizowanego przestępstwa. Przy tym każdy z nich ma świadomość swojej wartości – nie tylko materialnej, ale również intelektualnej. Na tym polega współczesna przestępczość zorganizowana, że każdy prowadzi własną „działalność” i każdy jest dla siebie „panem”. Nie ma hierarchicznego podporządkowania, nie ma przemocy i gróźb w celu wymuszenia posłuszeństwa. Współczesny, inteligentny przestępca (najczęściej

<sup>20</sup>Patrz: O. Górniok, *Przestępczość gospodarcza i jej zwalczanie*, Warszawa 1994, s. 32 i nast.

<sup>21</sup>O nieco innych podziałach (na przestępców zawodowych, sytuacyjnych i okazjonalnych, czy na przestępców z warstwy górnej, średniej i dolnej można przeczytać w: O. Górniok, *Przestępczość gospodarcza...*, s. 33-34.

<sup>22</sup>E. W. Pływaczewski, *Przestępczość...*, s. 31 i nast.



zajmujący się przestępczością ekonomiczną) nie pozwoli sobie na zdominowanie przez drugiego przestępcę. Nikt zresztą nie ma zamiaru dominować nad nikim gdyż relacje pomiędzy przestępcami mają charakter nieformalnych związków bądź umów. Takie relacje pozwalają na osiągnięcie maksymalnych korzyści z przestępczego procederu, gdyż każdy z prowadzących własną „działalność”, mając na celu osiągnięcie zysku dla siebie z wykonanej pracy będzie dokładał ponad należytej staranności by wzorowo zrealizować to co do niego należy – po to chociażby, by w przyszłości również skorzystano z jego „usług”. Jest przedsiębiorcą, fachowcem w tym co robi.<sup>23</sup>

Te relacje z pewnością można nazwać „sieciami przestępczymi”<sup>24</sup>, będącymi luźnymi, elastycznymi związkami osób powiązanych wzajemnymi, dwustronnymi relacjami o charakterze przestępczym. Przy tym, jak bardzo trafnie wskazuje E.W. Pływaczewski: „niepowiązanych w sposób stały, ale współpracujących pomiędzy sobą na zasadzie doboru – pod kątem posiadanych umiejętności lub możliwości finansowych – do konkretnego zadania (przestępstwa) lub w krótkich horyzontach czasowych”<sup>25</sup>. Co prawda autor wymienia sieci przestępcze jako jedną z wielu struktur w jakie organizują się przestępcy (np. bandy utożsamiane z gangami) jednak, ze względu na profesjonalizm funkcjonowania i rodzaj popełnianych poważnych przestępstw, to z sieciami przestępczymi z pewnością w pierwszej kolejności należy walczyć.

Słusznie zauważa też W. Filipkowski, że zorganizowane sieci przestępcze to zwykle zawodowi przestępcy występujący indywidualnie, podejmujący działalność przestępczą w zmieniających się konfiguracjach przestępczych, nie uważający się za jedną, stałą grupę, gdzie ich pozycja zależy od ich własnych cech (predyspozycji, umiejętności, kapitału)<sup>26</sup>.

Poza rozważaniami pozostawimy cały szereg band - gangów (tradycyjalne, neotradycyjalne, skondensowane, kolektywne, wyspecjalizowane)<sup>27</sup>, czy patologicznych struktur pseudokibiców<sup>28</sup>, które tak naprawdę niewiele mają wspólnego ze współczesną przestępczością zorganizowaną (pseudokibice, jako pseudokibice popełniają przestępstwa prawie zawsze tylko na stadionach lub poza nimi, ale w związku z imprezami sportowymi), gdyż przypisywanie grupom pseudokibiców popełnianie przestępstw kryminalnych, narkotykowych czy ekonomicznych na skalę krajową i międzynarodową jest wynikiem prowadzenia kierunkowej, populistycznej polityki przez Komendę Główną Policji.

Już na początku wieku zauważono, że przestępczość zorganizowana w Polsce staje się elastyczna i zmienia kształt. Nie przybrała ona jednak zdecydowanie formy związku przestępczego (jako struktury wyższego rzędu niż zorganizowana grupa przestępcza) rozumianego jako trwała organizacja z określonym kierownictwem, porządkiem wewnętrznym i dyscypliną założona na dłuższy czas.<sup>29</sup> Przybrała zaś zdecydowanie bardziej formę sieci zawodowych przestępców współpracujących doraźnie, ograniczających kontakty między sobą do niezbędnego minimum, praktycznie bez jakiegokolwiek wewnętrznej dyscypliny. To daje zarówno szanse jak i zagrożenia w walce z tym zjawiskiem.

<sup>23</sup>Inaczej postrzega relacje i związki pomiędzy przestępcami oraz grupami przestępców H.-J. Kerner trafnie wskazując, że zawodowi sprawcy przestępstw grupują się „według potrzeby i warunków pojedynczego wypadku”, jednak według mnie mylnie (jak na dzisiejsze czasy – jego poglądy pochodzą z 1973 roku) określając skład i hierarchię zawodowo zorganizowanej przestępczości. Zob. w: E.W. Pływaczewski, *Przestępczość...*, s. 32

<sup>24</sup>Tamże, s. 37 i nast.

<sup>25</sup>Tamże, s. 38

<sup>26</sup>W. Filipkowski, *Przestępczość zorganizowana...*, s. 65 i nast.

<sup>27</sup>E.W. Pływaczewski, *Przestępczość...*, s. 36 i nast.

<sup>28</sup>Tamże, s. 39

<sup>29</sup>Patrz: M. Bryła, *Porozumienie, zorganizowana grupa, związek przestępczy jako formy organizacyjne przestępczości zorganizowanej*, Prokuratura i Prawo 2000, nr 3, s. 36 i nast.

## Perspektywy i zagrożenia dla wymiaru sprawiedliwości

Z uwagi na to, że sieć przestępcza jest to elastyczny w budowie i działaniu twór, składający się czasem z wielu rozproszonych, równorzędnych elementów połączonych wspólnym (aczkolwiek bardzo ogólnym) celem, czyli spodziewanymi korzyściami, o bardzo ograniczonym w stosunku do siebie zaufaniu, sprowadzających do niezbędnego minimum wzajemne kontakty przestępcze, jest on przez to bardzo skuteczny w działaniu i stosunkowo odporny na działania z zewnątrz (zarówno operacyjne, jak i dochodzeniowo – śledcze). Stwarza to jednak szanse – przede wszystkim w postępowaniu przygotowawczym – do nakłonienia pojedynczego członka sieci przestępczej do składania wyjaśnień. Z uwagi na to, że elementy sieci są równorzędne – brak jest hierarchicznego podporządkowania. Pojedynczy jej element nie czuje zagrożenia ze strony innych elementów w przypadku zdecydowania się na współpracę z wymiarem sprawiedliwości. Pozostałe na wolności elementy nie są również ani zainteresowane ani przygotowane do wywierania nacisku, stwarzania zagrożenia dla innych członków sieci. Nikt też nimi nie kieruje i każdy pojedynczo dba w głównej mierze o własny interes. Ponadto minimalizacja kontaktów między ogniwami sieci powoduje, że osoby te najczęściej słabo się znają i mają bardzo ograniczone zaufanie do siebie. Inteligentny przestępca zdaje sobie sprawę, że nie współpracując z Policją, Prokuraturą czy Sądem naraża się dla praktycznie obcej dla siebie osoby. Nie znając jej dobrze nie wie, czego może się od niej spodziewać w zamian za lojalność. Istnieje realne zagrożenie, że niczego nie może się spodziewać, ponieważ nie łączy go mocniejsza więź (prywatna, rodzinna itp.) z innymi ogniwami. Uświadamiając sobie swoje położenie - fakt, że pozostał sam - staje się skłonny do współpracy. Mając jednak świadomość swojej „przestępczej” wartości, wielu z nich godzi się na współpracę licząc – słusznie zresztą – na łagodniejszy wyrok i w konsekwencji na szybsze wyjście na wolność celem kontynuowania swojej dotychczasowej działalności. Są przecież swojego rodzaju przedsiębiorcami, wyspecjalizowanymi w określonym fachu, na których umiejętności zawsze znajdzie się popyt. To powoduje, że w przypadku rozerwania, a nawet zniszczenia sieci przestępczej (poprzez nakłanianie do współpracy z wymiarem sprawiedliwości jej poszczególnych ogniw – co w praktyce może okazać się stosunkowo proste), zniszczona sieć po jakimś czasie (okresie orzeczonych kar bezwzględnej pozbawienia wolności) prawdopodobnie w zbliżonej strukturze odbuduje się i będzie działała dalej. Na pewno będzie wówczas trudniej, bo jej ogniwa (członkowie sieci przestępczej – oczywiście ci, którzy zdecydowali się powrócić do przestępstwa, bo część z pewnością orzeczona i odbyta kara odstraszy) będą już notowani przez Policję i łatwiej będzie o ich identyfikację. Nie miejmy jednak złudzeń, że w taki sposób sieci przestępcze w naturalny sposób zanikną. Skład ich będzie bowiem stale uzupełniany przez nowych „przedsiębiorców”. Mając na uwadze, że dzisiejsze sieci przestępcze popełniają głównie przestępstwa ekonomiczne należało by zastanowić się nad powołaniem nowej jednostki Policji, której działania wykrywcze ukierunkowane by były jedynie na zwalczanie tego zjawiska<sup>30</sup>. Ponadto, trudnością dla wymiaru sprawiedliwości jest to, że właśnie m.in. przez minimalizację (celową) kontaktów między przestępcami w sieci wynikają niemałe trudności do zakwalifikowania jej jako zorganizowanej grupy lub związku mających na celu popełnienie przestępstwa. Pojedynczy element sieci (sprawca), który ma do wykonania określone zadanie, wykonuje je w porozumieniu najczęściej tylko z jedną osobą (innym elementem sieci). Odbiera od niej zlecenie i na jego

<sup>30</sup>Wyodrębnienie Policji Skarbowej ze struktury Komendy Głównej Policji jest przedmiotem rozprawy doktorskiej autora.

wykonaniu zadanie i rola tego elementu się kończy. Bardzo trudno jest zatem udowodnić (zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak również w późniejszym etapie – przed Sądem) pojedynczemu sprawcy działanie w zorganizowanej grupie lub związku, skoro nie miał świadomości istnienia tej grupy czy związku<sup>31</sup> Poza tym, minimalizacja kontaktów pomiędzy członkami sieci sprawia, że nie posiadają oni wiedzy na temat innych członków, co znacznie utrudnia proces wykrywczy w postępowaniu przygotowawczym. Często współpracujący przestępcy znają się bądź tylko po pseudonimach, bądź imionach, a nawet czasem specjalnie przedstawiają się fałszywymi danymi personalnymi aby utrudnić lub uniemożliwić ich identyfikację<sup>32</sup>.

## Podsumowanie

Współczesna forma przestępczości zorganizowanej w Polsce, pomimo utracenia cech zorganizowanego związku czy grupy nadal jest zjawiskiem stosunkowo powszechnym i bardzo groźnym. Jej elastyczna struktura powoduje z jednej strony łatwość dotarcia do poszczególnych członków sieci przestępczych i w następstwie do nakłonienia ich do współpracy z wymiarem sprawiedliwości, z drugiej zaś strony powoduje trudności w udowodnieniu przynależności do zorganizowanego związku lub grupy mających na celu popełnianie przestępstw oraz ułatwia rekonstrukcję zniszczonej struktury przestępczej. O ile Centralne Biuro Śledcze Policji w ostatnich 20 latach dość dobrze poradziło sobie z przestępczością zorganizowaną – charakteryzującą się co najmniej zorganizowaną wewnętrzną strukturą, hierarchicznym podporządkowaniem, podziałem zadań i dyscypliną wśród członków – popelniającą w głównej mierze przestępstwa o charakterze kryminalnym, o tyle walka z sieciami przestępczymi popelniającymi niemal wyłącznie przestępstwa ekonomiczne wymaga bądź dalszych zmian w ramach pionów dochodzeniowo-śledczych Policji i Centralnego Biura Śledczego Policji, bądź powołania nowej struktury zwalczającej współczesną przestępczość zorganizowaną o charakterze ekonomicznym przy jednoczesnym uelastycznieniu interpretacji przepisów karnych przez Sądy.

## Bibliografia

- Bryła M., *Porozumienie, zorganizowana grupa, związek przestępczy jako formy organizacyjne przestępczości zorganizowanej*, Prokuratura i Prawo 2000, nr 3;
- Filipkowski W., *Zwalczanie przestępczości zorganizowanej w aspekcie finansowym*, Kraków 2004;
- Filipkowski W., *Przestępczość zorganizowana – ujęcie prawne i kryminologiczne*, Prokuratura i Prawo 2006, nr 12;
- Górniok O., *Przestępczość gospodarcza i jej zwalczanie*, Warszawa 1994;
- Kołecki H., *Podstawowe zagadnienia badawcze z zakresu kryminalistycznej problematyki współczesnej zorganizowanej przestępczości ekonomiczno-finansowej w Polsce*, [w:] E. Gruza (red.), *Problemy współczesnej kryminalistyki*, t. VIII (2004 r.);
- Michalska – Warias A., *Przestępczość zorganizowana i prawnokarne formy jej przeciwdziałania*, Lublin 2006;

<sup>31</sup>Tak też: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu II Aka 315/12, Lex nr 1246962, wyrok Sadu Apelacyjnego w Katowicach II Aka 72/12, Lex nr 1171012, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku II Aka 10/12, Lex nr 1254309, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach II Aka 468/10, Lex nr 1001371 czy wyrok Sądu Najwyższego II KK 199/09, OSNwSK 2010/1/635.

<sup>32</sup>Sprawcy dość często w kontaktach przestępczych podają się za inne osoby, np. pochodzące z innych niż rzeczywistość miast (lub państw – np. mówiąc „łamana” polszczyzną z obcym akcentem), opowiadają o rzekomo prowadzonych przez siebie firmach itp. - wszystko po to aby zmylić ewentualną próbę ich identyfikacji.

Pływaczewski E.W. (red.), *Przestępczość zorganizowana*, Warszawa 2011;  
Rau Z., *Przestępczość zorganizowana w Polsce i jej zwalczanie*, Kraków 2002;  
Wójcik J.W., *Przeciwdziałanie przestępczości zorganizowanej. Zagadnienia prawne, kryminologiczne i kryminalistyczne*, Warszawa 2011;  
*Konwencja Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej* (Dz.U. z 2001 r., Nr 90, poz. 994)

### **ABSTRACT**

*This article is paying attention to the problem of contemporary organized crime from the side of justice, and in particular evidence problems associated with it. The article shows the chance for curbing organised crime by proper leading an investigation. The author included the historical part in order to show the change of criminal structures in the period of last 20 years and suggested direction in which fighting the organised crime should head.*

**Słowa kluczowe:** sieć przestępcza, zawodowy przestępca, multiprzestępczość, upadek polskiej mafii, centralne biuro śledcze, policja skarbową, metodyka postępowania przygotowawczego,

**Key words:** criminal network, professional criminal, multi crime, the end of polish mafia, central bureau of investigation, fiscal police, methodology of investigation